

# Kara, Bezczel

Przejdę burze sztormy  
wszystko przejdę, by ci dać to szczęście  
bądź spokojny, ciemno jest, ja niosę światło  
Bezczel, wódę leje na beton za ciebie, mordó  
świece na rzece puszczamy wszyscy, lecą wolno

ostatni witałeś Kraków  
spacerowaliśmy rynkiem wariacie  
gadaliśmy o twoich planach na płytę  
i ciężkim życiu na fazie

"Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą."